Poznański styl: Usługi po nowemu — artykuł na stronie 3

GAZETA WIELKOPOLSKI

Rok XXI Wyd. A | Poznań piątek, 3. IX. 1965 | Cena 50 gr Nr 209 (6706)

W niedzielę Centralne Dożynki

„Obyczajem ojców — po żniwach wesele" — pod takim zawołaniem odbędą się już w niedzielę w stolicy — Centralne Dożynki. Delegacje wielomilionowej rzeszy żniwiarzy z najdalszych zakątków kraju, złożą gospodarzowi dożynek — Władysławowi Gomułce wraz ze żniwnymi wieńcami, meldunek, że chociaż w trudnych warunkach, wieś uporała się ze zbiorem plonów bez strat.

Warszawa jest już niemal gotowa na przyjęcie 40 tys. dożynkowych gości.

Ponad 3-tysięczna rzesza członków najlepszych w kraju zespołów artystycznych, chórów i kapel odbywa ostatnie próby przed niedzielnymi występami pod okiem prof. Jadwigi Mierzejewskiej.

Po południu uczestnicy dożynek, których co roku gościnnie przyjmuje Warszawa, nie będą się nudzić. Pójdą więc żniwiarze do teatrów i kin, będą zwiedzać muzea, nie zabraknie też okazji do tańca.

Mobilizuje się również warszawska gastronomia. Dla nikogo z przyjezdnych nie powinno zabraknąć ciepłej strawy i czegoś do napicia. Aby zaś dać możność przybyszom ze wsi zakupienia towarów, których brak w GS-ach, w niedzielę będą czynne warszawskie domy towarowe i niektóre inne sklepy. (PAP)

Rozmowy polsko-duńskie

Czwartek — 2 bm. pierwszy dzień wizyty w naszym kraju ministra spraw zagranicznych Danii — Per Haekkerupa wypełniły wizyty i rozmowy oficjalne.

W godzinach rannych Per Haekkerup złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych — Adamowi Rapackiemu.

O godz. 10 rano rozpoczęły się rozmowy oficjalne. Jak się przewiduje, rozmowy kontynuowane będą w piątek 3 bm. (PAP)

W przemyśle ciężkim

Decyduje — rachunek ekonomiczny

Rok temu Rada Ministrów podjęła decyzję w sprawie organizacji służb ekonomicznych. Jak realizowana jest ta ważna uchwała w przemyśle ciężkim? Na ten temat wypowiedział się w czwartek na spotkaniu z dziennikarzami wiceminister Jan Szewczyk.

— W 20 zjednoczeniach (na ogólną liczbę 22) powołano głównych ekonomistów, którzy mają uprawnienia członków dyrekcji tych jednostek. Równocześnie powołano komórki ekonomiczne w 191 większych przedsiębiorstwach (będą je miały łącznie 223 fabryki).

Zagadnienia postępu ekonomicznego znalazły się w kręgu zainteresowania nowo powołanego w resorcie Zespołu Koordynacji i Analiz Gospodarczych.

Skrystalizowaliśmy — mówił min. Szewczyk — kierunki działania. Zawarte w osobnym programie, obejmują one sprawy planowania i zarządzania, postępu techniki, inwestycji, eksportu, jakości produkcji, gospodarki materiałowej, systemu kosztów, cen, analiz ekonomicznych, techniki cyfrowej itd. Program ten na lata 1966—70 zatwierdzi wkrótce kierownictwo resortu.

W praktyce gospodarczej chodzi o to, by myślenie i działanie kategoriami ekonomicznymi obowiązywało nie tylko wydzieloną służbę ekonomiczną przemysłu. Rachunkiem ekonomicznym powinny się posługiwać wszystkie komórki eksploatacji, techniki czy inwestycji.

Wicemin. Szewczyk omówił następnie realizację uchwały IV Plenum KC PZPR w przemyśle ciężkim. W tej dziedzinie resort poczynił odpowiednie kroki organizacyjne. M. in. stworzono komisję dla zabezpieczenia wykonania wytyczonych zadań oraz koordynacji poczynań w skali całego przemysłu. Powołano także kilka roboczych grup specjalistów. (PAP)

Gen. Simelius zwiedził ASG

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych bawiący z oficjalną wizytą w Polsce naczelny dowódca sił zbrojnych Finlandii — gen. Jaakko Sakari Simelius zwiedził akademię sztabu generalnego w Warszawie. (PAP)

Grecja nadal w impasie

W czwartek wieczorem wznowione zostało w Atenach posiedzenie Rady Koronnej.

W ateńskich kołach politycznych podkreśla się, iż środowe posiedzenie rady uwypukliło jeszcze bardziej różnicę poglądów króla Konstantyna i b. premiera Papandreu. Po raz pierwszy król publicznie odrzucił propozycję zwołania obecnie wyborów powszechnych. Wśród członków Rady wypowiedział się za zwołaniem wyborów jedynie Papandreu.

Jak podkreśla agencja France Presse, w kryzysie greckim pojawił się nowy element. Mianowicie książe Piotr, wnuk króla Grecji Jerzego I, trzeci w sukcesji do tronu, zajął ostatnio wyraźne stanowisko w konflikcie między królem Konstantynem a Unią Centrum i b. premierem Papandreu. W wywiadzie udzielonym dziennikowi „To Vima" książe Piotr stwierdził, iż to co dzieje się obecnie w Grecji jest dalekie od konstytucji i tradycji parlamentu greckiego. PAP

Manifestacja solidarności Polaków z bohaterskim narodem wietnamskim

Uroczysta akademia w Warszawie z okazji 20 rocznicy powstania DRW

Uroczysta akademia, jaka odbyła się w czwartek w Warszawie w XX rocznicę powstania Demokratycznej Republiki Wietnamu, stała się manifestacją solidarności społeczeństwa polskiego z walką bohaterskiego narodu wietnamskiego przeciwko agresji amerykańskiej.

Za stołem prezydialnym zajmują miejsca członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: **Stefan Jędrychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Eugeniusz Szyr, Czesław Wycech, Witold Jarosiński, Jan Karol Wende,** a także sekretarz KW PZPR — **Stanisław Kociołek,** wiceminister spraw zagranicznych — **Marian Naszkowski** oraz przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych.

W prezydium zasiada, witany gorącą owacją, ambasador DRW w Polsce — **Do Phat Quang.**

Akademię, w imieniu Ogólnopolskiego i Stołecznego Komitetu FJN, otwiera marszałek Sejmu — Czesław Wycech, który mówi m. in.:

„Nam, Polakom szczególnie bliskie są dążenia i bohaterstwo ludności Wietnamu. Tradycje walk wolnościowych są w naszym narodzie odwieczne. Dlatego całe polskie społeczeństwo tak żywo solidaryzuje się z walką narodu wietnamskiego, tak gorąco udziela jej poparcia i sympatii."

Następnie przemawia przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński:

Wyrażamy na dzisiejszej akademii — powiedział m. in. I. Loga-Sowiński — naszą głęboką solidarność i moralne poparcie dla bohaterskiego ludu wietnamskiego, ofiarnie walczącego z imperialistyczną agresją o wolność i niezawisłość, o prawo do urządzenia swojego życia, zgodnie z wolą całego narodu.

Ignacy Loga-Sowiński powiedział następnie, że tempo rozwoju gospodarki i kultury w DRW predestynuje ten kraj do rzędu krajów o najwyższej dynamice rozwojowej w Azji.

Stosunki Polski Ludowej z Demokratyczną Republiką Wietnamu, zapoczątkowane w 1950 roku, tzn. jeszcze w okresie wojny narodowo - wyzwoleńczej, rozwijają się pomyślnie. Są to stosunki przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Z kolei głos zabiera ambasador DRW — Do Phat Quang:

W obliczu swej, nieuchronnej klęski — stwierdził ambasad. Do Phat Quang — imperialiści amerykańscy musieli uciec się do najbardziej awanturniczych środków: do rozszerzenia wojny na Wietnam Północny. Od 5 sierpnia 1964 r. do chwili obecnej, lotnicze ataki bombowe objęły 17 prowincji i miast na obszarze Demokratycznej Republiki Wietnamu; wybrzeże zaś jest atakowane przez siły morskie. W bestialski sposób zniszczono wiele szlaków komunikacyjnych, mostów, szpitali, szkół, zakładów przemysłowych, urządzeń nawadniających. Wśród

Dokończenie na str. 2

Przyjęcie u premiera DRW

Premier Demokratycznej Republiki Wietnamu Pham Van Dong wydał w środę przyjęcie z okazji 20 rocznicy proklamowania DRW.

W przyjęciu — jak podaje wietnamska agencja informacyjna — wzięli udział prezydent DRW, Ho Chi Minh, pierwszy sekretarz Partii Pracujących Wietnamu oraz inni przywódcy DRW.

Na przyjęciu, premier DRW, Pham Van Dong w imieniu KC WWP, rządu i narodu Demokratycznej Republiki Wietnamu wyraził wdzięczność narodom bratnich krajów socjalistycznych i wszystkim przyjaciołom za poparcie i pomoc udzielane Wietnamowi.

*

2 bm. z okazji 20 rocznicy powstania Demokratycznej Republiki Wietnamu ambasador DRW w Polsce — Do Phat Quang wydał przyjęcie w sali PKiN w Warszawie.

Na przyjęcie przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych.

*

Na przyjęciu wydanym w ambasadzie Demokratycznej Republiki Wietnamu w Moskwie z okazji 20 rocznicy proklamowania DRW amb., Nguyen Van Kinh, wyraził podziękowanie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, rządowi i narodowi radzieckiemu za serdeczność i cenną pomoc okazaną jego krajowi. (PAP)

Żołnierze pakistańscy wkroczyli na terytorium Indii

Konflikt kaszmirski przekształca się w regularną wojnę

Powołując się na oficjalnego rzecznika w Delhi, agencja Associated Press donosi, że w czwartek o świcie siły indyjskie przypuściły kontratak przeciwko silnym jednostkom pakistańskiej piechoty i czołgów, które wkroczyły na teren Indii.

W Delhi podano, że co najmniej 3 tys. żołnierzy piechoty pakistańskiej, wspieranych przez 70 czołgów „Patton" produkcji amerykańskiej, zaatakowało w środę w dwóch punktach terytorium indyjskie po wcześniejszym silnym przygotowaniu artyleryjskim. Strona pakistańska utrzymuje, że jej żołnierze zajęli miasta Chamb i Deva oraz zestrzeliły co najmniej 4 samoloty indyjskie w ciągu walk środowych. Agencja dodaje, że premier Shastri przyznał, iż żołnierze pakistańscy wkroczyli od 8 do 9 km w głąb terytorium indyjskiego.

*

Korespondent PAP w Delhi, red. M. Kluźniak podaje m. in.:

W tej chwili walki toczą się na skalę przypominającą raczej regularną wojnę niż graniczne incydenty. Strona indyjska wprowadziła do akcji 28 samolotów, które uszkodziły bądź zniszczyły 10 czołgów pakistańskich. Brak danych co do strat w ludziach, ale należy się liczyć z tym, że są one ciężkie.

W Delhi ocenia się, że sytuacja jest bardzo poważna. „Indian Express" pisze, że „nad Kaszmirem zawisło posępne widmo zbrojnego konfliktu między Indią a Pakistanem".

Nie ulega wątpliwości, że cały konflikt zmienia charakter. Punkt ciężkości przesunął się ostatecznie z walki z grupami, które przeniknęły z Pakistanu do indyjskiej części Kaszmiru, na bezpośrednie i otwarte starcia między regularnymi wojskami obu stron.

Z ostatniej chwili

Korespondent agencji UPI donosi z Rywal-Pindi, że oddziały pakistańskie, według nieoficjalnej informacji, posunęły się o około 50 km w głąb indyjskiej części Kaszmiru, docierając pod miasto Aknur odległe o zaledwie 25 km od Dżammu. (PAP)

Piracki nalot „dywanowy" w Wietnamie

Około 30 amerykańskich bombowców „B-52" dokonało w czwartek pirackiego nalotu dywanowego na upatrzony skrawek dżungli i plantacji kauczukowych o 30 km na północny zachód od Sajgonu, na obszarze kontrolowanym przez powstańców. W dwie godziny później do dymiącej dżungli wysłano kilka kompanii wojsk reżimowych, aby „przeczesały" teren.

Samoloty amerykańskie bombardowały również Demokratyczną Republikę Wietnamu, m. in. port Hai Jen o 256 km na północ od 17 równoleżnika.

Wojska sajgońskie toczyły w czwartek walki z powstańcami w dżungli, koło miasta Quang Ngai, o 510 km na północny wschód od Sajgonu. PAP

8 osób straciło życie

Tragiczne skutki ulewy we Włoszech

Według uzupełniających informacji, które napłynęły w czwartek w godzinach przedpołudniowych, 8 osób straciło życie, a około 20 odniosło rany w wyniku katastrofalnej ulewy, jaka nawiedziła pewne rejony Włoch.

W Foggio San Romualdo piorun zniszczył centralę telefoniczną. W rejonie Frioul zanotowano cztery obsunięcia się ziemi. W Wenecji zatonęła barka o wyporności 10 tys. ton. W tym samym mieście pod wodą znalazł się słynny plac Św. Marka. Przerwane są liczne połączenia drogowe i kolejowe. Akcję ekip ratowniczych utrudniają złe warunki atmosferyczne.

Na przedmieściach Rzymu wiele osób szukało schronienia na drzewach, gdyż ulice przekształciły się w rwące potoki. PAP

Apel Ruska

W Waszyngtonie ogłoszono w czwartek, że sekretarz stanu USA — Dean Rusk, zaapelował do Indii i Pakistanu o przerwanie walk w Kaszmirze. (PAP)

Nagły zgon przewodniczącego Izby Gmin

Przewodniczący Izby Gmin, sir Harry Hylton — Foster zmarł nagle w czwartek w wieku 60 lat.

Zasłabł on na ulicy i po przewiezieniu do szpitala lekarze mogli już tylko stwierdzić zgon.

H. Hylton — Foster reprezentował w Izbie Gmin z ramienia Partii Konserwatywnej dwa okręgi Londynu. Był on przewodniczącym Izby Gmin od 1959 r.

☆

Niespodziewany zgon przewodniczącego Izby Gmin, Hyltona — Fostera, stawia Labour Party przed bardzo poważnymi problemami. Perspektywy polityczne — spowodowane tą śmiercią, znalazły natychmiastowe odbicie na giełdzie londyńskiej, gdzie zanotowano odrazu znaczną zwyżkę papierów wartościowych i akcji. W kołach giełdowych uważa się bowiem, że śmierć Hyltona — Fostera, a raczej sprawa, kto będzie jego następcą, zwiększy jeszcze bardziej trudności rządu labourzystowskiego i zmusi premiera Wilsona do przyspieszenia wyborów parlamentarnych.

W kołach rządowych zaprzecza się podobnej ewentualności, jednakże przyznaje się, że konieczność wyznaczenia następcy Zmarłego, jest dla labourzystów problemem bardzo delikatnym.

PAP

„Bawełna" przekroczyła sierpniowy plan

O pomyślnym wykonaniu sierpniowego planu zameldowała „Bawełna" — największe zjednoczenie w przemyśle włókienniczym. Najlepsze efekty uzyskały przędzalnie średnioprzędne, które zrealizowały zadanie w 101,8 proc. oraz odpadkowe — w 100,5 proc. W pełni wykonały miesięczne zadania tkalnie. Szczególnie dobrze pracowały wykończalnie, które osiągnęły 100,9 proc. planu.

W rezultacie „Bawełna" mogła dostarczyć odbiorcom o przeszło pół miliona m. więcej tkanin odzieżowych, pościelowych, bieliźnianych itp., niż planowano. (PAP)

Prawo międzynarodowe służy pokojowi na świecie

52 sesja IDI obraduje w Warszawie

2 bm. w godzinach popołudniowych w Sali Marmurowej Rady Państwa odbyła się uroczysta inauguracja obrad 52 sesji Instytutu Prawa Międzynarodowego (IDI).

W sesji warszawskiej, której tematami są: ochrona dyplomatyczna jednostki w prawie międzynarodowym publicznym oraz sytuacja prawna (z punktu widzenia prawa międzynarodowego prywatnego) spółek akcyjnych, bierze udział około 70 wybitnych specjalistów prawa międzynarodowego z 25 krajów wszystkich kontynentów. Wielu uczestników sesji to mężowie stanu, dyplomaci, profesorowie, doradcy prawni swoich rządów.

Po otwarciu obrad przez przewodniczącego IDI — prof. dr Bohdana Winiarskiego, przemówienie powitalne w imieniu rządu polskiego wygłosił wicepremier Franciszek Waniołka.

Wicepremier Waniołka powiedział: uważamy, że zapewnienie pokoju powinno być najważniejszym zadaniem w rozwoju stosunków międzynarodowych. Temu celowi winno służyć również prawo międzynarodowe. Jego poszanowanie winno być zasadą obowiązującą wszystkie kraje i narody.

Dziękując za słowa wiceprezesa Rady Ministrów, przewodniczący Instytutu stwierdził, że świadczą one o zrozumieniu charakteru IDI oraz zadań, jakie postawił on sobie przed 92 laty — sprawiedliwości i pokoju.

Prof. Winiarski naświetlił następnie rolę i osiągnięcia Instytutu Prawa Międzynarodowego. Mówca stwierdził m. in., że przy współudziale IDI opracowano i uchwalono 60 rezolucji dotyczących prawa międzynarodowego publicznego i 40 prawa międzynarodowego prywatnego.

Robocze posiedzenia 52 sesji rozpoczynają się 3 bm. w Pałacu Staszica i trwać będą do 11 bm. (PAP)

R. Nixon przybył do Sajgonu

Agencja France Presse podaje, że były wiceprezydent USA, Richard Nixon przybył w czwartek do Sajgonu, gdzie został powitany przez H. Cabot-Lodge'a, ambasadora amerykańskiego. (PAP)

Na tle rasowym

Napięcie w stanie Missisipi

Około 600 stanowych gwardzistów narodowych w pełnym pogotowiu bojowym przybyło w czwartek do Natchez (Missisipi) gdzie ostatnio doszło do incydentów na tle rasowym.

Razem z oddziałami Gwardii sprowadzono helikoptery. PAP

Pogoda utrudnia poszukiwanie ofiar lawiny

Poszukiwanie zwłok ofiar tragedii w Mattmark w Szwajcarii postępuje niezwykle wolno ze względu na fatalne warunki atmosferyczne panujące w tej części Szwajcarii. Od 24 godzin w miejscu katastrofy pada deszcz, zaś szczyt lodowca Allalin, z którego w poniedziałek zsunęła się straszliwa lawina grzebiąc około 90 robotników, spowity jest w gęstej mgle. Notuje się tam także opady śniegu. Ekipy ratownicze są w stałym pogotowiu, oczekując na poprawę pogody. Jednakże prognozy zapowiadają możliwość przedłużenia się opadów aż do końca tygodnia. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — 3 bm. przewidywane jest zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, tylko lokalnie większe, ze skłonnością do burz, głównie na zachodzie kraju. Temperatura maksymalna od 23 st. nad morzem, do 30 st., miejscami w głębi kraju. (PAP)

Duże opóźnienia w wymianie nasion kwalifikowanych

W sali Klubu Oficerskiego odbyła się wczoraj wojewódzka narada aktywu rolnego poświęcona aktualnym problemom wielkopolskiego rolnictwa oraz zadaniom służby agrotechnicznej wynikającym ze spiętrzenia terminów prac polowych.

Jak wynikało z przedłożonych informacji, opóźnione tegoroczne żniwa rolnicy wielkopolscy przeprowadzili sprawnie, uzyskując dobre plony. Jednakże wiele prac uległo opóźnieniu. Dotyczy to zwłaszcza orek pod zasiewy ozime. Szczególny jednak niepokój wzbudza przygotowanie kwalifikowanego materiału siewnego na wymianę dla rolników indywidualnych. Optymalny termin agrotechniczny siewu zbóż ozimych dla naszego województwa określa się między 20 a 30 września. Tymczasem do stacji oceny nasion wpłynęło zaledwie 30 procent prób ziarna reprodukcyjnego. Skala zaniedbań waha się od 62 procent nadesłanych prób z powiatu Leszno, do 2,5 procent z powiatu Konin. Aż 7 powiatów nadesłało dotychczas mniej niż 10 procent planowanej ilości prób. Największe trudności z zapewnieniem kwalifikowanego materiału siewnego występują w powiatach wschodnich, gdzie plantacje reprodukcyjne lokowane są w setkach indywidualnych gospodarstw chłopskich. Tak np. z 598 plantacji powiatu konińskiego nie wpłynęła do stacji oceny nasion ani jedna próba. Najwyższy procent prób nadesłały Państwowe Gospodarstwa Rolne. Ale i tu istnieje nieuzasadniona rozpiętość między poszczególnymi powiatami. Szczególnie duże zaniedbania mają PGR-y powiatów: Leszno, Oborniki, Czarnków, Ostrzeszów, Słupca, skąd wpłynęło dotychczas zaledwie 20 procent planowej ilości prób. W tej sytuacji ważnym zadaniem władzy terenowej i służby agrotechnicznej jest jak najszybsze nadrobienie tych opóźnień, aby kwalifikowany materiał siewny dostarczony został rolnikom w przewidzianym terminie. (fb)

Hołd pamięci J. Krasickiego

W czwartek — w 23 rocznicę śmierci Janka Krasickiego, zamordowanego przez hitlerowców, działacza ruchu młodzieżowego, byłego przewodniczącego Zarządu Głównego ZWM — młodzież warszawska oddała hołd jego pamięci.

PAP

20 rocznica zwycięstwa nad imperializmem japońskim

W 20 rocznicę zwycięstwa nad militaryzmem japońskim odbyła się w Moskwie uroczysta akademia. Obecni byli minister obrony ZSRR, marszałek Malinowski, który w czasie kampanii na Dalekim Wschodzie dowodził frontem zabajkalskim, oraz czołowi dowódcy radzieccy.

Referat wygłosił zastępca ministra obrony ZSRR, marszałek Kryłow.

Zwycięstwo radzieckich sił zbrojnych na Dalekim Wschodzie — oświadczył mówca — miało znaczenie ogólnoświatowe. Zwycięstwo to stanowiło cios nie tylko dla militaryzmu japońskiego, lecz i dla całej międzynarodowej reakcji. Zwycięstwo to odegrało ogromną rolę w umocnieniu pozycji sił demokratycznych na całym świecie, a zwłaszcza w wyzwolonych krajach Azji wschodniej i południowo-wschodniej. Przyczyniło się ono do dalszego rozwoju ruchu narodowo-wyzwoleńczego w Azji.

Związek Radziecki — kontunował Kryłow — odegrał ogromną rolę w rozgromieniu azjatyckiego ogniska agresji światowej. (PAP)

Prezes PAN otrzymał dyplom Węgierskiej Akademii Nauk

W czwartek odbyło się w ambasadzie Węgierskiej Republiki Ludowej w Warszawie uroczyste wręczenie dyplomu honorowego członka węgierskiej akademii nauk — prof. dr. Januszowi Groszkowskiemu, prezesowi Polskiej Akademii Nauk. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek

Uroczysta akademia

Dokończenie ze str. 1

ludności cywilnej wiele kobiet i dzieci poniosło śmierć od amerykańskich bomb.

Gorącą owacją przyjęli zebrani list społeczeństwa Warszawy do narodu wietnamskiego. Czytamy w nim m. in.:

„Z najgłębszymi uczuciami solidarności śledzimy walkę, jaką prowadzicie z brutalnym najazdem amerykańskich agresorów na Wasz kraj. Świadomi tego, że płomienie wojny, roznieconej na wietnamskiej ziemi, rozgorzeć mogą w straszliwą pożogę światową, żądamy natychmiastowego przerwania zbrojnej interwencji przeciwko narodowi wietnamskiemu. **Ręce precz od Wietnamu!**

Z Warszawy — miasta, które doświadczyło na sobie aż nadto dobitnie okrucieństwa minionej wojny, ślemy Wam, drodzy bracia wietnamscy, serdeczne pozdrowienia i życzenia, aby walka, jaką prowadzicie, jak najszybciej skończyła się pełnym Waszym zwycięstwem."

W części artystycznej akademii wystąpili soliści scen warszawskich oraz Zespół Harnama z Łodzi. (PAP)

Specjalizacja produkcji — lepsza organizacja pracy

Przemysł odzieżowy pionierem zmian

W obliczu przygotowywanej reformy systemu planowania i zarządzania gospodarką — w centrum zainteresowania znalazł się m. in. przemysł odzieżowy, który prawie 10 lat temu, jako pierwszy w przemyśle lekkim zrezygnował z podstawowego wskaźnika dyrektywnego, jakim była wartość produkcji w cenach zbytu, zastępując go nowym miernikiem — tzw. ceną konfekcjonowania (koszt wytwarzania wyrobu bez kosztów surowca).

O efektach wprowadzenia tego novum mówi dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego Jan Kulczycki — w wywiadzie udzielonym łódzkiemu przedstawicielowi PAP red. Irenie Beck.

— Zmienne potrzeby rynku, a jednocześnie nieustabilizowana sytuacja zaopatrzeniowa — zmuszały często fabryki odzieżowe do nieprzewidzianego uprzednio przechodzenia z jednego asortymentu na drugi. Zamiast ubrań np. z czystej „setki" — trzeba było szyć z tkanin niskoprocentowych; zamiast koszul popelinowych — flanelowe lub też odwrotnie. Z przyczyn zatem zupełnie od zakładów niezależnych zmieniała się wartość produkcji, co powodowało chaos w planach i wypaczało cenę pracy fabryk. Zrozumiałe, że przedsiębiorstwa w dawnym układzie broniły się przed szyciem ubiorów tańszych, chociażby były one najbardziej nawet poszukiwane na rynku. Doprowadzało to do częstych konfliktów między producentem a odbiorcą. W tej sytuacji zdecydowaliśmy się wprowadzić, jako podstawowy miernik samą cenę konfekcjonowania. Okazał się on wskaźnikiem w pewnym sensie uniwersalnym, którego funkcją stały się pozostałe wskaźniki — fundusze płac, akumulacji itp.

Dla społeczeństwa najważniejszą chyba korzyścią jest uelastycznienie produkcji, która — nie napotykając już na przeszkody, w postaci krępującego wskaźnika wartości wg cen zbytu — może być szybko zmieniana i maksymalnie dostosowywana do aktualnych potrzeb rynku.

Na tym jednak nie kończą się efekty reformy. Przejście na nowy system skupiło uwagę przedsiębiorstw na możliwościach zwiększenia wydajności pracy. Rozpoczęło się więc intensywne poszukiwanie nowych rozwiązań w zakresie organizacji produkcji, wyłoniła się sprawa specjalizacji zakładów: obecnie już ponad 80 proc. fabryk odzieżowych specjalizuje się tylko w określonym asortymencie, jak koszule, ubrania, płaszcze, odzież dziecięca, lekka odzież damska itp. Dało to nie tylko wzrost wydajności lecz również, odczuwalną na rynku, poprawę jakości konfekcji. (PAP)

Rozmowy Tito - Naser

W programie wizyty prezydenta ZRA Nasera w Jugosławii zaszła zmiana, gdyż planowany wyjazd samolotem na wyspę Brioni musiał zostać odwołany z powodu złych warunków atmosferycznych. Rozmowy prezydenta Nasera i prezydenta Tito toczą się więc nadal w rezydencji podmiejskiej prezydenta Tito. (PAP)

Delegat Polski przemawiał w Genewie

Na czwartkowym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw w Genewie przemawiali delegaci Polski, Etiopii, USA, W. Brytanii i Szwecji.

Delegat Polski, J. Goldblat, podkreślił na wstępie swego wystąpienia, że realizacja szeregu tzw. częściowych kroków rozbrojeniowych, takich jak likwidacja baz i wycofanie obcych wojsk z terytorium innych państw oraz zaprzestanie wszelkich prób jądrowych, miałaby istotne znaczenie dla zmniejszenia napięcia międzynarodowego oraz ułatwienia powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Delegat Polski zwrócił uwagę zwłaszcza na znaczenie zakazu stosowania broni jądrowej. Stwierdził on, iż zakaz taki utorowałby drogę do szerszych rozwiązań w zakresie rozbrojenia nuklearnego. (PAP)

38,5 mln. uprawnionych do głosowania w NRF

Komisja wyborcza NRF podała wczoraj oficjalnie do wiadomości, że do udziału w wyborach powszechnych, które odbędą się w dniu 19 września, uprawnionych jest 38,5 miliona obywateli NRF, z tego 17.6 miliona przypada na mężczyzn, a 20,9 na kobiety. Przypuszcza się, że wyniki wyborów będą znane w nocy z 19 na 20 września o godz. 2 nad ranem. (PAP)

Przedwyborczy zjazd FDP

Na 17 dni przed wyborami do Bundestagu, odbył się w Essen w czwartek przedwyborczy zjazd FDP.

FDP wypowiedziała się za kontynuacją dotychczasowej koalicji rządowej z CDU/CSU, ale pod warunkiem, iż chadecja nie uzyska absolutnej większości w aktualnych wyborach. Gdyby uzyskała, wolni demokraci, jak zapewniali w Essen ich przywódcy, przejdą na ławy opozycji.

Jeśli chodzi o program, FDP wypowiedziała się jeszcze raz — powtarzając swoje uchwały z poprzedniego, frankfurckiego kongresu partyjnego — za realizacją „polityki małych i średnich kroków" w odniesieniu do NRD oraz za polepszeniem stosunków z krajami socjalistycznymi. W tej ostatniej kwestii wolni demokraci idą dalej, aniżeli postulują to w swoich, przedwyborczych wystąpieniach rzecznicy CDU/CSU i SPD. (PAP)

B. Jaszczuk wśród działaczy ekonomicznych

Zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszczuk spotkał się w czwartek z sekretarzami ekonomicznymi stołecznych komitetów dzielnicowych PZPR i kierownikami powoływanych do życia dzielnicowych ośrodków nowych uruchomień.

Zadaniem ośrodków jest: śledzenie procesów przygotowania i wprowadzania do produkcji nowoczesnych wyrobów, informowanie o aktualnej sytuacji w tej dziedzinie instancji partyjnych oraz organizowanie i udzielanie pomocy zakładom w usuwaniu poważniejszych trudności. (PAP)

Będzie więcej wyrobów z elastilu

Dla poprawy zaopatrzenia rynku w najbardziej obecnie deficytowe wyroby pończosznicze z elastilu, powzięto decyzję w sprawie przyśpieszenia o rok uruchomienia części największej w kraju wytwórni, „Helanca", budowanej w Aleksandrowie. Nie czekając na ukończenie właściwego budynku, w wygospodarowanym i adaptowanym pomieszczeniu, brygada monterów z CSRS rozpoczęła już montaż pierwszych 10 importowanych z Czechosłowacji skręcarek elastilu — wraz z pomocniczymi urządzeniami. Za kilka tygodni zostaną one przekazane do eksploatacji. W 1966 r. aleksandrowska „Sandra" wyprodukować ma taką ilość elastilu, która wystarczy na wykonanie około 10 mln. par skarpet, pończoch i rajtuzów.

W końcu zaś przyszłego roku ruszy również skręcalnia w nowym budynku — o zdolności produkcyjnej prawie czterokrotnie większej od obecnie uruchamianej. (PAP)

Ball spotka się z Erhardem

Amerykański podsekretarz stanu, George Ball, który przybyć ma z Rzymu do Bonn, przyjęty zostanie w piątek przez kanclerza Erharda.

Międzynarodowe szkolenie specjalistów rehabilitacji chorych

Wczoraj przybyła do Poznania międzynarodowa grupa specjalistów od spraw rehabilitacji, której przewodniczy wicedyrektor Departamentu Pomocy Społecznej ONZ Kurt Jansson.

Wizyta ta jest jedną z form akcji szkoleniowej, podjętej przez ONZ. Goście, którzy interesują się polskimi osiągnięciami z zakresu rehabilitacji chorych, przybyli z krajów Ameryki Południowej, Afryki i Azji, gdzie rehabilitacja dopiero się rozwija. W 34 osobowej grupie znajdują się ministrowie zdrowia oraz lekarze, dyrektorzy instytutów naukowych i departamentów ministerstw.

W Warszawie zwiedzali oni Ośrodek Rehabilitacyjny w Konstancinie i Spółdzielnię Inwalidów „Świt", zatrudniającą — w warsztatach tzw. pracy chronionej — chorych upośledzonych umysłowo. Dziś goście nasi zwiedzą poznańską Klinikę Ortopedyczną, kierowaną przez prof. dr W. Degę oraz Państwową Wytwórnię Protez; w sobotę — Zakład Szkolenia Inwalidów oraz Zakład Odwykowy dla Alkoholików w Zimnowodzie. W sobotę, niedzielę i poniedziałek delegacja przebywać będzie w Warszawie, zapoznając się z problemami rehabilitacji niewidomych oraz chorych na gruźlicę. Odwiedzą też szkołę specjalną dla dzieci upośledzonych umysłowo.

Z Polski delegacja uda się do ZSRR. (wch)

Incydent dyplomatyczny USA – Singapur

Premier Singapuru Lee Kuan Yew oświadczył w środę że w roku 1960 rząd USA za pośrednictwem Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) usiłował „przekupić" Singapur.

Natychmiast po rewelacjach premiera Singapuru Departament Stanu, podobnie jak miejscowy ambasador USA Ball, zaprzeczył oskarżeniom, ale tegoż dnia, 1 września wieczorem, był zmuszony, pod naporem faktów, odwołać to dementi. Okazało się, że istotnie Rusk w roku 1961 musiał wyrazić ubolewanie w liście do premiera Lee potwierdzając wtedy fakt „niewłaściwego postępowania pewnych urzędników USA". Prasa pisze, że w 1960 roku pewien agent CIA, jako przedstawiciel USA oferował premierowi Lee i jego partii 10 milionów dolarów malajskich za to, by „zachowywali się cicho" i nie szkodzili interesom Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Najwyżej 5 godzin przy kierownicy

Władze szwedzkie przygotowały projekt ustawy przewidujący, że żadnemu kierowcy samochodu — zawodowemu czy amatorowi — nie wolno prowadzić samochodu dłużej niż przez 5 godzin z rzędu. Po 5 godzinach kierowca musi od począć co najmniej przez pół godziny. Oczywiście ustawa ma przeciwdziałać wypadkom drogowym, powodowanym dość często przemęczeniem kierowców. (PAP)

Oświadczenie Russela

Znany brytyjski filozof i działacz społeczny lord Bertrand Russel, w oświadczeniu przekazanym korespondentowi agencji TASS w Londynie stwierdził, iż premier Wilson odmówił przyjęcia delegacji wybitnych działaczy społecznych, którzy zamierzali złożyć na jego ręce protest przeciwko bombardowaniu tam w Wietnamie Północnym.

Fakt ten — stwierdza lord Russel — świadczy, iż premier rządu brytyjskiego zdaje sobie sprawę z tego, iż nie mógłby usprawiedliwić polityki, która prowadzi do masowego głodu w tym kraju, a być może i do ofiar w ludziach w wyniku powodzi. (PAP)

Telefony donoszą

● W barze kawowym przy ul. Marcelińskiej 3-letni A. H. wylał na siebie herbatę, parząc sobie dotkliwie rękę.

● W zakładach kolejowych przy ul. Michała 30-letni M. Cz. uderzony został kołem samochodowym.

● Straż Pożarna interweniowała w mieszkaniu przy ul. Poznańskiej, gdzie od niewyłączonego żelazka elektrycznego zapalił się stół kuchenny. (t)

Nigdy w niedzielę...

Uroczystości tego rodzaju jak położenie kamienia węgielnego, chrzest statku czy otwarcie wystawy nie będą już odbywać się we Włoszech w niedzielę. Tak postanowił rząd premiera Moro w trosce o to, aby ministrowie, posłowie i inni dygnitarze nie byli zapraszani na te ceremonie w niedzielę z uszczerbkiem dla ich odpoczynku świątecznego. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji Poznań, ulica Grunwaldzka 1[illegible]. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-8

Warszawa – Bonn – Paryż

W Polsce bawi obecnie Minister Spraw Zagranicznych Danii i Naczelny Dowódca Sił Zbrojnych Finlandii. Za kilka dni premier Cyrankiewicz udaje się z oficjalną wizytą do Paryża, a potem do Wiednia. Na październik zamierzona jest podróż przewodniczącego Rady Państwa, Edwarda Ochaba, do Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Wszystkie te i inne wizyty, przeprowadzone lub zaplanowane na początek tegorocznego sezonu dyplomatycznego, świadczą zarówno o aktywności polskiej polityki zagranicznej, jak i o rosnącym znaczeniu Polski na arenie międzynarodowej.

Ze wszystkich wyżej wymienionych wizyt największe zainteresowanie budzi, rzecz zrozumiała, wizyta premiera Cyrankiewicza w Paryżu i rozmowy jakie odbędzie on w stolicy Francji z prezydentem de Gaulle'em, premierem Pompidou i innymi mężami stanu. Składa się na to nie tylko wielowiekowa tradycja przyjaźni i wspólnoty interesów między obu naszymi krajami, nie tylko ożywiające się po paroletniej przerwie stosunki handlowe i kulturalne, a ostatnio także polityczne — by wymienić choćby pobyt w Polsce przewodniczącego Komisji Finansów, Gospodarki Narodowej i Planowania we francuskim Zgromadzeniu Narodowym, Jean-Paul Palewskiego, czy wizytę francuskiej delegacji parlamentarnej pod kierownictwem przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Maurice Schumanna. Wagę wizyty premiera Cyrankiewicza poważnie zwiększa wkroczenie prezydenta de Gaulle'a na drogę narodowej, niezależnej od Waszyngtonu polityki zagranicznej, oraz wspólny interes obu naszych krajów w rozwiązaniu problemu Niemiec — kraju, który niejednokrotnie w przeszłości był naszym wspólnym nieprzyjacielem, a dziś pozostaje sąsiadem tak Polski jak Francji.

Nic więc dziwnego, że właśnie w Bonn rozmowy Cyrankiewicz — de Gaulle już dziś budzą najżywszy oddźwięk, tym bardziej, że przyjazd polskiego gościa do nadsekwańskiej stolicy nastąpi zaledwie w dziesięć dni przed datą wyborów parlamentarnych w Niemieckiej Republice Federalnej. Prasa zachodnioniemiecka z nieukrywaną złością przypomina, że prezydent de Gaulle jest jednym z szefów mocarstw zachodnich, który opowiedział się za oficjalnym uznaniem granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie i że parokrotnie dawał wyraz przeświadczeniu, iż rozwiązanie problemu niemieckiego musi zadowolić wszystkich sąsiadów Niemiec, tak na wschodzie jak na zachodzie.

W przeciwieństwie do zachodnioniemieckich komentatorów, nie chcemy bawić się w spekulację ani uprzedzać wyników rozmów Cyrankiewicz — de Gaulle. Dowiemy się o nich wkrótce ze wspólnego komunikatu. Obawy wyrażane w Bonn są jednak zjawiskiem znamiennym i zasługującym na baczną uwagę. Raz jeszcze bowiem okazuje się, gdzie mieści się źródło niepokoju w Europie, skąd pochodzą wysiłki zatruwania atmosfery przy każdej próbie uregulowania międzynarodowych problemów spornych czy wymagających rozwiązania.

Zarówno Polska jak i Francja żywotnie zainteresowane są zagadnieniem niemieckim. Paryż, podobnie jak Warszawa, przeciwny jest wszelkim próbom rewizji porządku ustanowionego przed dwudziestu laty. Ta wspólnota interesów stwarza przesłanki do owocnej współpracy między obu krajami, współpracy bynajmniej nie wymierzonej przeciw żadnemu innemu państwu — w tej liczbie także nie przeciwko NRF. Jeśli Bonn czuje się więc zagrożone — świadczy to jedynie o nieczystym sumieniu tych, którym nigdy nie przestał marzyć się odwet, na razie na wschodzie, a jutro — kto wie? — może i na zachodzie.

TADEUSZ SZAFAR

Poznański styl

Usługi po nowemu

Po IV Plenum KC PZPR wiele się mówi o nowych metodach planowania w naszej gospodarce. Dyskusje te można dzisiaj poprzeć przykładami stosowania nowego stylu, które są najlepszym dowodem realności teoretycznych dysput i przypuszczeń. Bo przecież plany nowej pięciolatki powstawały często na zupełnie nowych zasadach, w oparciu o dokładne rozpoznanie sytuacji i możliwości, z uznaniem decydującego głosu „terenu", który sam zresztą dzisiejszy ogólny plan opracowywał.

Ilustracją tego jest pięcioletni program rozwoju usług w naszym województwie, uznany przez centralne władze za jedno z najbardziej gruntownych i wszechstronnych opracowań w kraju. Cenny to przykład, bo jeszcze do poprzedniej usługowej pięciolatki mieliśmy wiele zastrzeżeń, a życie i korekty tego planu, potwierdziły nierealność i ograniczoność ówczesnego programowania.

Nasze władze wojewódzkie (dokładniej — Wydział Przemysłu Prezydium WRN), wyszły poza ramy sugestii władz centralnych. Nie bacząc na resortowe bariery i widzenie tylko swojego nosa przez poszczególne „piony", Poznań w swych opracowaniach posłużył się metodą przestrzenną. Zadziwiająco prosta to metoda, jednak... niezwykle trudna w dotychczasowej praktyce planowania i zarządzania. Poznań na usługi w terenie spojrzał zwyczajnie: ile ich i jakie one są, nie bacząc na to kto je świadczy i komu podlega. W ten sposób dostrzeżono rzeczywisty problem usług — w „poziomie". Metoda przestrzenna umożliwiła kompleksową ocenę usług: rozpoznanie określonych potrzeb rynku lokalnego oraz zjednoczonych, uzupełniających się możliwości zaspokojenia potrzeb usługowych ludności i gospodarki przez wszystkie jednostki gospodarcze w województwie. W ten właśnie sposób nasz Wydział Przemysłu stał się faktycznym koordynatorem ogółu świadczonych usług, także rolniczych, kulturalno-socjalnych i komunalnych, choć w myśl obecnych przepisów wcale to do niego nie należało.

Metoda przestrzenna zmuszała do rozpoznania potrzeb w całym regionie administracyjno-gospodarczym, jakim jest powiat oraz w podziale jeszcze węższym — w mikroregionach, naturalnych skupiskach ludnościowych i ekonomicznych. W podziale tym pomógł sobie Poznań, korzystając z prac Instytutu Urbanistyki i Architektury.

Potem przyszła kolej na określenie czynników, decydujących o wielkości popytu w dziedzinie usług. To była najważniejsza robota wykonana skrupulatnie. Przy tej analizie wzięto bowiem pod uwagę m. in. charakter gospodarczy danego mikroregionu (poziom rolnictwa, uprzemysłowienia,. zaplecza turystycznego); liczbę ludności stałej i napływowej, jej strukturę zawodową; liczbę i asortyment przedmiotów trwałego użytku, zakupionych w danym terenie; stan elektryfikacji; poziom wyposażenia mieszkań, gospodarstw rolnych; charakter zabudowy oraz poziom kulturalny i miejscowe tradycje.

Dokładnie opracowane instrukcje poszły do powiatów — tam bowiem były opracowywane zasadnicze plany rozwoju usług, tam zatwierdzane. I dopiero po konsultacji na wojewódzkim „szczeblu", programy te ujęte w jeden ogólny plan, stały się podstawą do ostatecznych uzgodnień z poszczególnymi jednostkami usługowymi. W ten sposób po półrocznych przygotowaniach zakończono benedyktyńską pracę nad pięcioletnim programem rozwoju usług w województwie. Jakie są rezultaty tego przedsięwzięcia?

Ograniczmy się do kilku ogólnych założeń i liczb. Na lata 1966—1970 założono wzrost wartości usług ogółem o 70,2 proc., a usług dla ludności — o 87,2 proc. Osiągnie się ten wynik dzięki dalszemu zwiększeniu liczby placówek usługowych — o 10,7 proc. oraz zatrudnienia — o 43,3 proc. Oznacza to, że **przyrost zatrudnienia** w usługach wyniesie za pięć lat 22,7 tys. osób, z czego ponad 15 tys. osób znajdzie pracę w wiejskich warsztatach. Realizacji programu pomocne też będą inwestycje, których ogólna wartość wyniesie prawie 3,5 miliarda złotych.

W rezultacie tych poważnych przedsięwzięć zwiększy się znacznie zakres i liczba usług, przypadająca na jednego mieszkańca województwa: jeśli w bieżącym roku ów wskaźnik ma się wyrażać kwotą 678 zł, to w 1970 r. — 1212 zł. Co to będzie oznaczać w praktyce?

▶ Zwiększy się liczba zakładów usługowych, zwłaszcza na wsi i w małych miastach (do 5000 mieszkańców). Pomoże w tym indywidualne rzemiosło, które sieć swych warsztatów rozwinie o 11 proc.

▶ Na wsi nastąpi duża koncentracja świadczeń dla rolnictwa w postaci międzykółkowych baz obsługi. Na wieś przeznacza się też najwięcej środków inwestycyjnych (64 proc. ogółu kosztów), za które m. in. wybuduje się 160 filii POM.

▶ Zwiększy się zaplecze motoryzacji o 24 stacje obsługi.

▶ Ogółem województwo otrzyma 178 wielobranżowych pawilonów. Na rozwój usług przeznacza się razem 970 000 m kw. powierzchni lokalowej.

▶ Największy rozwój usług zakłada się w świadczeniach na rzecz rolnictwa (wzrost o 150 proc.), w ślusarstwie samochodowym i motocyklowym (o 274 proc.), naprawach elektrycznego sprzętu gospodarstwa domowego (o 171 proc.); dwukrotnie wzrosną np. usługi zakładania kuchenek gazowych bezprzewodowych, o 39 proc. zwiększą zakres świadczeń pralnie i zakłady chemicznego czyszczenia odzieży itd.

To zbiorcze zestawienie z bilansu potrzeb i usług odpowiada w pełni dyrektywom IV Zjazdu partii. W poznańskich warunkach usługi stały się formą poprawy warunków bytowych ludności wsi i małych miast, a także poważnym źródłem zatrudnienia. Trzy i pół miliarda złotych, przewidzianych na inwestycje, to wzmacniający zastrzyk dla gospodarki całego województwa. Za pięć lat przyniosą one 4,7 mld. zł rocznej wartości wykonywanych usług w Wielkopolsce, z czego ponad połowę stanowić będą bezpośrednie świadczenia dla ludności. Są to więc inwestycje rzędu naszego turkowskiego „Adamowa". O takich wydatkach i całym programie usługowym zdecydowały głosy „terenu" Jest to kapitalny przykład nowego stylu naszej długofalowej roboty.

ZBILUT SĘK

20-lecie Oficerskiej Szkoły Samochodowej w Pile

Przedstawiamy Oficerską Szkołę Samochodową — noszącą imię generała Aleksandra Waszkiewicza — Bohatera Związku Radzieckiego, dowódcy 5 Dywizji Piechoty, poległego w wojnie z hitlerowskim okupantem o wyzwolenie naszego kraju. Mija właśnie dwadzieścia lat działalności tej szkoły, o której mówi Szef Służby Samochodowej Ministerstwa Obrony Narodowej **gen. bryg. dr inż. Cezary Nowicki.**

„Już 20 lat Oficerska Szkoła Samochodowa kształci i wychowuje specjalistów służby samochodowej, oficerów — wychowawców żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego. Wraz z całym wojskiem, Oficerska Szkoła Samochodowa przeszła długą drogę rozwojową. Stacjonowała kolejno w Bydgoszczy, Koszalinie i Poznaniu; ostatecznym miejscem postoju Szkoły stała się Piła, prastary gród polski, miasto Stanisława Staszica, dziś ważny ośrodek gospodarczy i kulturalny Ziemi Wielkopolskiej. W miarę rozwoju gospodarczego Polski Ludowej, również Oficerska Szkoła Samochodowa wzbogacała się w coraz to nowy sprzęt i wyposażenie, a kadrę uczelni zasilili wysoko kwalifikowani specjaliści. Dzięki temu, szkoła potrafiła w pełni zabezpieczyć potrzeby naszego wojska w oddanych sprawie socjalizmu oficerów samochodowych. Przez cały ten okres stan osobowy Oficerskiej Szkoły Samochodowej realizował wytyczne kierownictwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rządu PRL i Ministerstwa Obrony Narodowej, wnosząc swój wkład w społeczno-ekonomiczny postęp naszej Ojczyzny i umacniania jej obronności. Dziś Szkoła jest ośrodkiem twórczej myśli technicznej i humanistycznej. Wyposażenie w sprzęt i pomoce naukowe dorównują wielu wyższym uczelniom technicznym. Dorobek Oficerskiej Szkoły Samochodowej stanowi w przeważającej mierze rezultat ofiarności, wysiłku i patriotyzmu kadr pedagogicznych, dowódczych i technicznych oraz personelu pomocniczego uczelni".

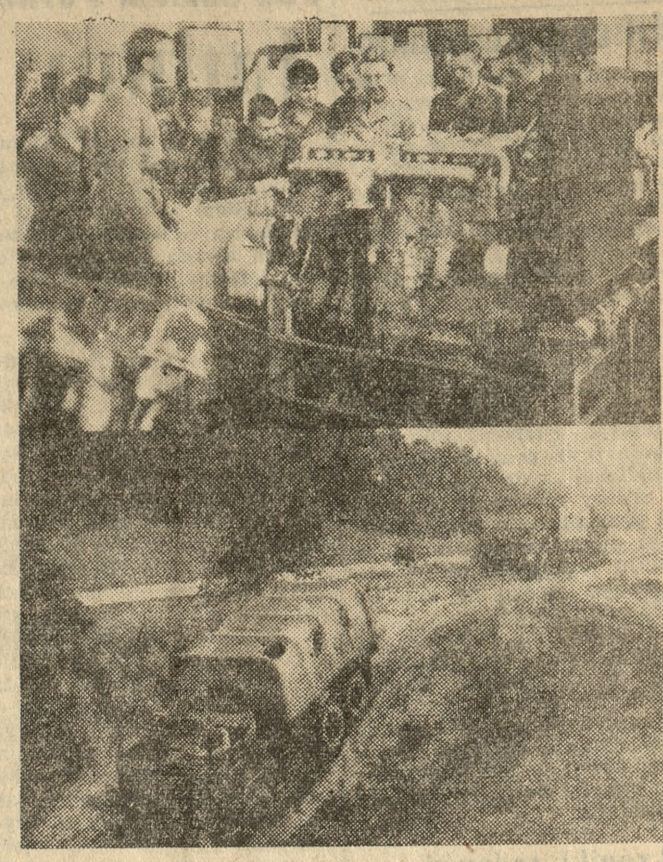

Na zdjęciu górnym: starszy sierżant Józef Mychra zapoznaje słuchaczy z metodami odpowietrznienia silnika wysokoprężnego. Na zdjęciu dolnym: praktyczne ćwiczenia jazdy po trudnym terenie.

CAF — fot. Kosycarz

Słuchamy z płyt

Piotr Szczepanik z towarzyszeniem zespołu „Ricercar 64" śpiewa: **Puste koperty, Lepiej nie pytaj, Goniąc kormorany i Niedomówienia.** Polskie Nagrania „Pronit" NO345 obr.

Mieczysław Wojnicki z Zespołem Instr. B. Klimczuka śpiewa 4 piosenki: **Zakochani są wśród nas, Tadeuszek, Najlepsza piosenka, Miły orzdąc.** Polskie Nagrania „Muza" NO343.

I wreszcie coś innego: **„Z antologii bajki polskiej" Irena Kwiatkowska i Andrzej Łapicki** recytują 15 bajek, wśród których wymieńmy kilka: „Kruk i lis" I. Krasickiego, „Paweł i Gaweł" A. Fredry, „Golono, strzyżono" A. Mickiewicza, „O Janku, co psom szył buty" J. Słowackiego, „Dziad i baba" J. I. Kraszewskiego oraz „Wilk i kozioł" H. Sienkiewicza. Polskie Nagrania „Muza", L 0455, 33 obr.

Referent podsunął Pracownicy i Kierowcy paczkę papierosów. Zapalili.

— No, rozprostowaliśmy kości, to ruszajmy dalej — odezwał się po chwili Referent i spojrzał na kierowcę. Temu grymas wykrzywił twarz, ale bez ociągania usiadł za sterem.

— Tłok, jak w tramwaju — mruknął, kiedy współtowarzysze podróży zajęli miejsca w kabinie „Lublina". — Jak będzie kontrola drogowa to nie pan, lecz ja będę musiał tłumaczyć się przed Milicją, dlaczego w kabinie dla dwóch osób — jadą trzy.

Na tym rozmowa się urwała. Komu się chce rozmawiać o czwartej nad ranem. W dodatku po nieprzespanej nocy.

Kierowca nie czuł się najlepiej. O dwunastej rozpoczął pracować. Na trasie miał tylko kilka postojów. Teraz więc, kiedy tamci umilkli monotonia szosy i niczym niezakłócony jednostajny warkot motoru potęgowały znużenie.

STAWKA: ŻYCIE

Zmęczenie potęgowało się z każdą chwilą. W końcu zasnął...

Samochód na zakręcie zjechał z szosy. Uderzył skrzynią w drzewo. Potem kabiną w następne...

☆

Jedna osoba zabita, dwie — ranne, rozbity samochód i zniszczony ładunek — oto cena lekkomyślności. Cena lekceważenia przepisów drogowych w imię „jakoś to będzie"; „może się uda". Istotnie nieraz się udaje. Ale bywa i tak jak w opisanym wypadku, któremu uległ samochód Spółdzielni Ogrodniczej z Białogardu. Działo się to pod koniec sierpnia br. na trasie Wągrowiec — Gniezno.

M. Ł.

P. S. Gwoli przypomnienia: obowiązuje zasada, że ze względu na bezpieczeństwo ruchu kierowca może prowadzić pojazd najwyżej 12 godzin na dobę. Przynajmniej 10 godzin na dobę powinien wypoczywać.

Praca

Pomoc domowa, dochodząca, potrzebna. Ostroroga 28 m. 2. Zgłoszenia: od godz. 16. 5659g

Uczennice do wyrobu obuwia domowego, przyjmę. Poznań, Szydłowska 9, w ogrodzie. 5658g

Elektromechanik, starszy poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5676g. 5676g

Prace zduńskie wykonam uczciwie i fachowo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5726g.

Student Politechniki — udziela korepetycji z matematyki. Tel. 632-91, godzina 15-17. 5751g

Osoba do 2-letniej dziewczynki potrzebna. Zgłoszenia, Poznań, ul. Głogowska 109 m. 20. 5816g

Sprzedaż

Spiesznie sprzedam — okazyjnie fortepian czarny, krótki, w dobrym stanie. Cena 2.800,— zł. Adamowicz — Ruszniki Wlkp., pow. Szamotuły. 5812g

Sprzedam Junaka, stan bardzo dobry. Inżynierska 11 m. 15. 5829g

Spiesznie, tanio, sprzedam motocykl WSK. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5808g

Sprzedam skuter „Wiatka". Tel. 501-48. 5817g

Sprzedam Pannonię. Tel. 501-48. 5822g

Skuter sprzedam, Poznań Strzelecka 31 m. 9, od godz. 15. 5823g

Nieruchomości

Sprzedam parcelę 0,5 ha, Poznań - Chartowo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5780g

Sprzedam parcelę z rozpoczętą budową. Osiedle Warszawskie, ul. Mogileńska 21. 5300g

Mały domek lub pół bliźniaczego z ogródkiem, blisko Poznania, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5711g

Sprzedam dom (willa) z ogrodem, 3600 m², garaż, domek gospodarczy, piękne położony w Poznaniu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5725g.

Sprzedam parcelę ogłoszoną, 1029 m². Czechosłowacka 39 m. 3. 5811g

Zguby

Unieważnia się skradzioną pieczątkę podłużną: Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych w Poznaniu. K6256

Komunikaty

Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym — podaje do wiadomości, że z dniem 1 września 1965 — **ODWOŁUJE DYŻURY** zorganizowane **w okresie kampanii żniwnej we wszystkich swoich placówkach.** K6317

W Sądzie Powiatowym w Rawiczu zostało wszczęte postępowanie o **UZNANIE ZA ZMARŁEGO LEONA WYRWANTOWICZA, urodz. 18. VI. 1896 r. w Gołaszynie**, powiat Rawicz, syna Wojciecha i Katarzyny z domu Wróblewska, ostatnio zamieszkałego w Gołaszynie, powiat Rawicz, zaginionego w czasie działań wojennych w 1939 roku. Wniosek złożył Franciszek Tomkowiak, zam. w Gołaszynie, pow. Rawicz, Nr sprawy Ns 427/65.

Sąd Powiatowy WZYWA ZAGINIONEGO, aby w terminie 3-miesięcznym od ukazania się ogłoszenia **ZGŁOSIŁ SIĘ** w wymienionym na wstępie Sądzie, gdyż w przeciwnym razie może być uznany za zmarłego, wszystkie zaś osoby, które mają wiadomości o zaginionym, aby w wymienionym terminie podały je Sądowi. K6331

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualności; 8.35 Koncert solistów; 9 Muz. rozrywk.; 9.40 Dla przedszkoli; 10 Kalejdoskop kulturalny; 11 Dr Żabiński przed mikrofonem; 11.35 Tańce hiszpańskie; 12.25 Rolniczy kwadrans; 13 Koncert estradowy; 13.40 „Swojskie melodie"; 14 Fragm. wspomnień Z. Linkego; 14.15 Koncert muz. polskiej z udział. L. Kogana — skrzypce; 15.05 Zesp. rozrywk. i soliści; 15.30 „Rozmaitości muzyczne"; 16.10 „Rytmy trójmiasta"; 17.05 Kultura pilnie poszukiwana; 17.45 Poradnik językowy; 18.05 Red. Eryk Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualn.; 18.20 Koncert dnia; 19.30 Zesp. jazzowe; 20.30 Program wieczoru; 20.35 Wieczór literacko - muzyczny; 21.35 Reportaż z Afryki; 21.55 6 Kwartetów poświęconych Haydnowi; 22.24 „Melodie nastrojowe"; 22.35 Notatnik kulturalny; 22.45 Mel. rozrywkowe; 23.15 Utwory R. Straussa.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Mel. z Broadway'u; 8.35 Aud. Red. Społ.; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarodowa; 10.40 Z życia ZSRR; 11 Muz. operowa; 13.20 „Na Skalnym Podhalu" — „Zbójecka chałupa" — fragm. opow.; 13.45 Muzyczny tydzień Poznania; 14 Muz. kameralna; 14.30 Mówi Technika; 14.45 „Błękitna sztafeta"; 15 Muz. symf.; 15.30 Dla dzieci opow. pt.: „Jak się nauczyłem pisać"; 17.12 Arie operowe w wyk. St. Woytowicz i E. Kosowskiego; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności"; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Konc. symf., 21.48 Mel. tan.; 22.05 Z cyklu „Mówią wieki" — „List do Lucyliusza" fragm. dzieła Seneki; 22.25 „Radiowe Studio Piosenki"; 22.50 Muzyka tan.; 24 Hymn i koniec audycji.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.18 23.50.

TELEWIZJA: 12 Dla kl. IV pt.: „Warszawa miasto bohaterów"; 17 Wiadomości; 17.05 Miś z okienka; 17.20 Przygody rodziny „Odrzutowskich" film seryjny dla dzieci; 17.45 „Nie tylko dla pań"; 18.10 „Wielokropek"; 18.30 „Ziemia Orkana"; 19 „Sady" — reportaż z Warszawy; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 Z kamerą po kraju; 20.15 Wszechnica TV progr. dokumentalno - historyczny pt.: „Z Westerplatte"; 20.45 II TV Festiwal Teatralny — „Aktor — Cypriana Kamila Norwida", ok. 22.45 Dziennik.

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Dnia 1 września 1965 r. zasnęła w Panu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 84, śp.

Elżbieta Strugarek

z domu MACIEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Lodowa 3 m. 3. 6730g

Dnia 1 września 1965 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra, bratowa, szwagierka, ciocia i babcia, przeżywszy lat 65, śp.

Feliksa Zielińska

z domu SIERSZULSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 15 z kościoła Farnego we Wrześni.

O bolesnej stracie w imieniu stroskanej rodziny zawiadamia

KS. DOMINIK SIERSZULSKI

6659g

Dnia 1 września 1965 r. zmarła nagle, nasza kochana ciocia i opiekunka, przeżywszy lat 79, śp.

Stanisława Majewska

z domu SŁOMSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczowej.

O tym zawiadamia pozostała w smutku

RODZINA

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 115 m. 4. 6776g

Dnia 1 września 1965 r. zasnęła w Bogu, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia

Barbara Skrzypek

z domu DURZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 11 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

6783g

Dnia 31 sierpnia 1965 r. zmarł

IGNACY JANICKI

długoletni i ceniony pracownik Rolniczego Zakładu Doświadczalnego WSR w Swadzimiu.

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

ŻONIE I RODZINIE

składa

Dyrekcja — Rada Zakładowa — Pracownicy RZD SWADZIM K6342

Dnia 29 sierpnia 1965 r. zmarł nagle w wieku lat 65, nasz długoletni, ceniony pracownik i kolega, były więzień obozów koncentracyjnych oraz powstaniec wielkopolski

Teofil Szelągiewicz

Żonie oraz Rodzinie Zmarłego

składamy

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Zarząd — Rada Zakładowa — Współpracownicy GMINNEJ SPÓŁDZ. SAMOPOMOC CHŁOPSKA W OBORNIKACH K6341

Na Moście Uniwersyteckim

Milicyjny egzamin

Wczoraj w godzinach przed południowych na skrzyżowaniu przy Moście Uniwersyteckim zgromadziło się wielu poznaniaków, którzy z zainteresowaniem oglądali pokaz regulowania ruchem przez funkcjonariuszy poznańskiej Służby Ruchu Drogowego MO. Milicjanci (było ich jedenastu) walczyli o miano najlepszego speca od spraw regulacji ruchu ulicznego. Specjalna komisja oceniała pracę każdego z nich. Podczas swego „występu" każdy z funkcjonariuszy regulował ruchem ulicznym ręcznie oraz przy działającej sygnalizacji świetlnej. Komenda Służby Ruchu Drogowego MO przygotowała różnego rodzaju niespodzianki, m. in. w rodzaju radiowozu milicyjnego przelatującego na sygnale przez skrzyżowanie.

Za kilka dni odbędzie się egzamin ustny, który zadecyduje o kolejności miejsc. Trzech najlepszych funkcjonariuszy z Poznania wyjedzie do Warszawy, gdzie najprawdopodobniej jeszcze we wrześniu odbędą się finały ogólnopolskie. (st)

Z kroniki sądowej

Morderstwo rabunkowe przy ul. Ratajczaka

5 sierpnia 1963 roku w swoim mieszkaniu przy ul. Ratajczaka w Poznaniu została zamordowana **Agnieszka Krawczyk.** O zabójstwo prokurator oskarża 24-letniego Daniela Wojewodę, trzykrotnie już karanego, zam. w Puszczykowie.

Jak wynika z akt sprawy, która wpłynęła do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu, Wojewoda jako pracownik przedsiębiorstwa budowlanego — w czasie remontu domu nr 25 przy ul. Ratajczaka — miał możność poznać rozkład mieszkania zamordowanej. Równocześnie stwierdził, że przed południem staruszka z reguły sama przebywa w domu. Śledztwo wykazało też, że o tej właśnie porze wtargnął do mieszkania Krawczykowej, uderzył ją tępym narzędziem w głowę, a następnie podciął gardło. Z kolei splądrował mieszkanie i zbiegł unosząc „Szarotkę" i zegarek.

Przesłuchiwany w toku śledztwa Wojewoda nie przyznał się do winy. Temu twierdzeniu — czytamy w akcie oskarżenia — nie można dać wiary, gdyż przeciwko Wojewodzie przemawiają takie dowody, jak: jego pokrwawiona odzież (krew takiej samej grupy, jaką miała Krawczyk), odciski palców znalezione na miejscu zbrodni czy też zeznania świadków twierdzących, że krytycznego dnia na klatce schodowej widzieli mężczyznę o zaróżowionej dłoni (Wojewoda cierpiał na chorobę skórną). (ak)

Pod bokiem Poznania

Luboń — dziwne miasto

Dziwne to miasto. Najludniejsze w powiecie poznańskim, (niedawno przekroczyło 16 tysięcy mieszkańców), zajmuje obszar 13,2 km². Nie tworzy jednak całości, ani pod względem zabudowy, ani pod względem etnicznym. Oprócz Lubonia — osady fabrycznej, w granicach administracyjnych miasta znalazły się osiedla Żabikowo oraz Lasek Górny i Dolny. Te historyczne różnice dość łatwo rzucają się w oczy, nawet temu, kto po raz pierwszy znalazł się w Luboniu.

Jednocześnie są niby warunki sprzyjające integracji lubońskiego społeczeństwa. Około 80 proc. mieszkańców miasta pracuje w jego zakładach. Sama praca nie wystarczy jednak do tego, aby różnych ludzi, czasami przybyszów z całej Polski, złączyć w możliwie zwarty kolektyw. Bowiem po pracy wracają oni do swoich domków jednorodzinnych, które stanowią tutaj nieomal 90 proc. całej zabudowy i izolują się prawie zupełnie od świata zewnętrznego. Na pewno — szczególnie ostatnio — pomaga im w tym bardzo telewizja. Każdy domek stanowi więc swego rodzaju odrębność, tak że czasami angielska maksyma „mój dom jest moją twierdzą" nieoczekiwanie znajduje potwierdzenie właśnie w Luboniu. Domki są czyste, ogródki wypielęgnowane.

Ale poza tymi ogródkami przecinają Luboń ulice. Dumna nazwa. Bardziej one podobne do wiejskich dróg. Wyjątków — prawie nie ma. Obfitsze opady zamieniają „ulice" w rwące potoki. Woda często wlewa się do piwnic. Kiepsko jest również z oświetleniem ulic. Każdy więc woli siedzieć cicho w domu.

Często jednak musi się „wyskoczyć" przed południem na kilka godzin do Poznania.

Niejeden może by i nie odwiedzał naszego miasta, gdyby nie słabe zaopatrzenie lubońskich placówek w żywność. Bo np. mleko przywożą tu ze Śremu. Niejednokrotnie — po dostarczeniu — nie nadaje się ono do spożycia. Po warzywa czy owoce trzeba jeździć do Poznania, chociaż w Luboniu ogrodników jest co niemiara. Niewątpliwie przydałby się także osobny sklep galanteryjny lub konfekcyjny.

Życie kulturalne? Chyba nie restauracja w Żabikowie, do której słabszy fizycznie obywatel boi się wejść. Kino „Wrzos" na pewno nie wszystkim wystarcza, a jedna klubokawiarnia dla 16 000 mieszkańców nie byłaby chyba luksusem.

Wszystko to można określić mianem problemów lokalnych. Nic dziwnego, że „to" się mieszkańcom Lubonia nie podoba. Nie podoba im się zresztą również np. to, że miejscowy Ośrodek Zdrowia zezwolił w sierpniu na urlopy wszystkim lekarzom. Ośrodek obsługiwali felczerzy.

Ostatnio jednak inna sprawa najczęściej stanowi temat narzekań i uwag lubonian. Przeszło rok temu, w samym środku miasta rozbił swe podwoje cygański obóz. Około tysiąca osób. To prawda, że mają oni prawo do życia i do tego, by się gdzieś osiedlić. Nie mają jednak „prawa" do kradzieży, żebractwa, tudzież zbyt swobodnego zachowania się. Muszą przestrzegać zasad współżycia społecznego. Czy może to zapewnić jeden posterunek MO? Zresztą jak zawiadomić MO o takim czy innym wybryku owych „wolnych ludzi", jeżeli jedyna budka telefoniczna znajduje się przy jednym z kilku urzędów pocztowych. Cyganie potrafili „dokonać" tego, co od lat nie udaje się Prezydium MRN. Usadowili się w centrum miasta i „panują" nad całą okolicą, czego nie można powiedzieć o Prezydium, które ma swą siedzibę tradycyjnie w centrum byłego Żabikowa. Nic dziwnego, że mieszkańcy np. Lasku, odległego od Prezydium o około 7 km, rzadko do niego zaglądają.

Pewnie, że najlepiej byłoby, gdyby Luboń przyłączono do Poznania. Lubonianie oczekują tej chwili z utęsknieniem. Chyba nie prędko to nastąpi. Na razie Luboń musi sam rozwiązywać swe problemy. Czy jednak nie potrafi tego robić lepiej niż dotychczas?

A. D.

Uroczysta oprawa

Przygotowania do Dnia Kolejarza

W drugą niedzielę września, tj. 12 bm., obchodzony będzie w całym kraju Dzień Kolejarza. Ustanowienie tego święta jest szczególną formą uznania dla trudnej i ofiarnej pracy pracowników PKP. Tak jak w latach ubiegłych na wszystkich węzłach okręgu poznańskiego (województwo poznańskie i zielonogórskie) odbędą się z tej okazji liczne akademie, festyny, zabawy i imprezy sportowe.

Akademia centralna odbędzie się w Warszawie 10 września i weźmie w niej udział 200-osobowa delegacja DOKP — Poznań. Akademia okręgowa natomiast zorganizowana zostanie dzień później, tj. 11 bm, w Zielonej Górze. Tego samego dnia odbędzie się z udziałem Ministra Komunikacji otwarcie nowego mostu na Warcie, który w znacznym stopniu skróci drogę przewozu przesyłek oraz usprawni ekonomikę przebiegu wagonów.

Kolejarze okręgu poznańskiego witają swoje święto z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku. **DOKP Poznań zajęła we współzawodnictwie międzydyrekcyjnym w 1964 roku II miejsce. Ale już po I kwartale br. okręg nasz wysunął się na czoło i po półroczu zajmuje zdecydowanie czołową pozycję, mając na swoim koncie 87 punktów, wyprzedzając o ponad 60 punktów DOKP Warszawę i Kraków.** W akcji Lato — 65 Poznań i Zielona Góra znalazły się również na czele. Warto tu dodać, że specjalna komisja ministerialna badająca przygotowania poszczególnych stacji okręgu poznańskiego do Lata — 65 przebadała aż 40 stacji, nie znajdując na żadnej usterek i uchybień. (s)

ECHA naszych artykułów

Podjęto decyzję

Pisaliśmy w połowie sierpnia, że coraz częściej zdarzają się na cmentarzu miejskim na Junikowie kradzieże kwiatów, składanych na grobach. Ponieważ kradzieże te nabierają charakteru masowych, postulowaliśmy nie tylko należyte karanie przyłapanych sprawców przez organa wymiaru sprawiedliwości, ale także zwiększenie opieki nad cmentarzem przez dodanie tam kilku dozorców. Jeden — jak do tej pory — zajmujący się także innymi sprawami, nie może bowiem podołać zadaniu.

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni, opiekujące się cmentarzem na zlecenie Prezydium DRN Grunwald, postanowiło — jak nas poinformowano w odpowiedzi na notatkę „Głosu" z 17 sierpnia — **uwolnić dozorcę cmentarza od innych zajęć, nie związanych z ochroną cmentarza,** a dla ułatwienia mu służby na tak rozległym terenie — przydzielić rower. Ponadto wszyscy pracownicy zatrudnieni na cmentarzu **otrzymali nakaz zwracania uwagi na kwatery i mogiły, na których najczęściej powtarzają się kradzieże kwiatów.** Dodatkowo Przedsiębiorstwo postanowiło zwrócić się do Prezydium DRN Grunwald o zwiększenie w przyszłym roku funduszy na zapewnienie cmentarzowi na Junikowie lepszej ochrony.

MPZ sugeruje także, by organa MO zwróciły baczniejszą uwagę na przygodnych sprzedawców kwiatów w ogóle przed cmentarzami. Propozycja ta wydaje się — naszym zdaniem — bardzo uzasadniona. (c)

Zmiana na linii nr 64

Jak nas zawiadomiła dyrekcja MPK, w niedzielę, 5 bm. w związku z imprezami sportowymi Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego i Automobilklubu, nastąpią zmiany na linii autobusowej nr 64. Od godz. 8 do 12 oraz od 15 do 18.30 autobusy na tej trasie — w obu kierunkach — jeździć będą od ul. Grochowskiej do Urbanowskiej przez ul. Grunwaldzką. (c)

Nie z funduszy społecznych

We wczorajszym sprawozdaniu z uroczystości otwarcia nowego roku szkolnego w naszym mieście napisaliśmy m. in. o nowej szkole przy ul. Hangarowej. Mylnie jednak nazwaliśmy ją tysiąclatką, gdyż wspomniana szkoła powstała z pieniędzy państwowych, a nie społecznych. Za błąd przepraszamy Czytelników.

(—)

Start do jednego z biegów eliminacyjnych podczas ubiegłorocznego wyścigu kartów.

Fot. — K. Przychodzki

Niedziela godz. 15.15

Węgrzy jadą na Danuviach

Niedzielny wyścig kartingowy o puchary Automobilklubu Wielkopolski i redakcji „Głosu Wielkopolskiego" zgromadzi na starcie, jak informowaliśmy, ponad 30 zawodników, w tym reprezentantów NRD, Węgier i Austrii. Wczoraj daliśmy krótką charakterystykę zespołu niemieckiego a dzisiaj pragniemy zwrócić uwagę na kartingowców węgierskich, którzy również należą do czołówki KDL. W dotychczasowych eliminacjach o puchar krajów demokracji ludowej Węgrzy, jeżdżący na świetnie przygotowanych Danuviach, nawiązują otwartą walkę z zawodnikami niemieckimi a także polskimi, którzy jeżdżą na MZ-125.

W Poznaniu — jak wynika ze wstępnych zgłoszeń — zobaczymy prawdopodobnie trzech zawodników: **Antala Györi, Sandora Erdei i Laszlo Vörös.** Istnieje duże prawdopodobieństwo, że Węgrzy przyjadą do Poznania w czterooosobowym składzie.

Na nowej trasie przy Al. Reymonta od Areny do Chociszewskiego, która ma na tym odcinku dwa parkingi umożliwiające wprowadzenie dodatkowych przeszkód, zmuszających zawodnika do wykazania maksimum swoich umiejętności. Będziemy więc świadkami ciekawej i pasjonującej walki.

Przypominamy, że wyścig rozpoczyna się w niedzielę 5 bm. o godz. 15.15. (d)

dalekopisem

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA POLSKI W TENISIE

Rozpoczęły się drużynowe mistrzostwa Polski w tenisie. Już w pierwszej rundzie zanotowano kilka niespodzianek:

W Warszawie stołeczna Legia odniosła zwycięstwo nad Warszawianką 6:1. We Wrocławiu miejscowa Gwardia przegrała z MKT Łódź 1:6, a w Krakowie Olsza przegrała z **Wartą Poznań** — 2:5. Mistrz Polski, Gąsior (Warta) pokonał Szyłkiewicza 6:0, 6:3 i Faruzela — 6:1 (6:2).

ZNÓW REKORD ŚWIATA

W dalszym ciągu pływackich zawodów w Lipsku, w środę znów padły rekordowe wyniki. Nadal w świetnej formie znajduje się reprezentant NRD, Frank Wiegand. Ustanowił on rekord świata na dystansie 110 yardów dowolnym, osiągając czas 53,7 sek.

BRĄZOWE MEDALE

Za wyniki uzyskane na XIV mistrzostwach Europy w koszykówce przewodniczący GKKFiT przyznał brązowe medale „Za wybitne osiągnięcia sportowe". Po raz drugi otrzymali je: Zbigniew Dregier, Mieczysław Łopatka, Jerzy Piskun, Andrzej Pstrokoński i Janusz Wichowski, a po raz pierwszy — Stanisław Olejniczak, Wiesław Langiewicz, Bohdan Likszo i Kazimierz Frelkiewicz.

ZWYCIĘSTWO JAPOŃCZYKÓW

Reprezentacje Japonii w siatkówce kobiecej i męskiej rozegrały w miejscowości Hengelo w Holandii międzypaństwowe spotkania z gospodarzami. Obydwa mecze zakończyły się porażką Holendrów. Japonki wygrały 3:1, a ich męska drużyna 3:0.

MISTRZOSTWA WP W STRZELANIU

Na strzelnicy w Rembertowie rozpoczęły się w piątek mistrzostwa Wojska Polskiego w strzelectwie sportowym. W pierwszym dniu wyłoniono mistrzów w strzelaniu z karabinka małokalibrowego w postawie leżącej (KBKS 5). Wśród seniorów zwyciężył Nowicki (Zawisza) — 590 pkt. (na 600 możliwych) przed Radziem (Legia) — także 590 pkt. oraz Masztakiem (Zawisza) — 589 pkt. Zespołowo najlepszymi byli reprezentanci Zawiszy — 2342 pkt. przed Legią — 2327 pkt. i Wawelem — 2316 pkt.

Wśród kobiet tytuł mistrzowski zdobyła Barbara Kopyt (Flota) — 587 pkt., wyprzedzając Wzientek (Śląsk).

SZÓSTE MIEJSCE NASZYCH KOLARZY

W czwartek w San Sebastian rozpoczęły się kolarskie mistrzostwa świata. Pierwszą konkurencją był wyścig drużynowy na 100 km. Na starcie stanęli kolarze — amatorzy z 29 krajów. Zwyciężyła reprezentacja Włoch, uzyskując średnią szybkość 42,8 km/godz., wyprzedzając Hiszpanię i Francję. Polski zespół, startujący w składzie: Zieliński, Jarema, Szpitalny, Kegel, zajął szóste miejsce z czasem 2:25,58. Mistrzowie świata — Włosi mieli czas 2:22.03.

Wygrała Warta

Uwierzyliśmy...

Sporo zamieszania wśród kibiców wywołała nasza wczorajsza informacja o meczu Warty z gnieźnieńską Stellą. Wiele pretensji było jak najbardziej uzasadnionych i dlatego czujemy się w obowiązku wyjaśnić przyczynę błędnej informacji.

Nie mogąc w żaden sposób uzyskać rezultatu spotkania piłkarskiego między Stellą a Wartą bezpośrednio ze stadionu, skorzystaliśmy z pomocy panienek z międzymiastowej, które zdobyły wieszcie wynik z posterunku Milicji Obywatelskiej w Gnieźnie. Funkcjonariusze poinformowali, że wygrała Stella 3:1 i traktując poważnie informację z poważnego źródła podaliśmy ją do publicznej wiadomości.

Tymczasem na boisku było wręcz odwrotnie. Warta wygrała 4:0 (1:0) mając przez całe spotkanie zdecydowaną przewagę. Bramki zdobyli **Nester — 2, Lubiński — 1 i Błażejewski** z rzutu karnego.

W tej sytuacji w wojewódzkim finale pierwszej grupy Pucharu Polski Olimpia spotka się z Wartą.

Za ten błąd najmocniej przepraszamy wszystkich czytelników i drużynę Warty. (d)

Poznań – Szczecin w ringu

W najbliższą niedzielę o godz. 16.30 w nowej hali Olimpii przy ul. Świerczewskiego (między Kraszewskiego a Wawrzyniaka) odbędzie się międzyokręgowe, rewanżowe spotkanie bokserskie Poznań — Szczecin. Zespół gości oparty będzie na drugoligowej Pogoni oraz na Arkonii. Reprezentacja Poznania składa się głównie z zawodników: Prosny Kalisz, Olimpii oraz Budowlanych.

Do drużyny poznańskiej powołano (w kolejności wag) **Rembowskiego, Jagielskiego, Wojewodę, Szybylskiego, Skrzypczaka, Cisaka, Romana Jakubowskiego, Wasilewskiego, Wypycha, Witkowskiego.** Sekundantami będą trenerzy **Winkler i Sulinowski.** (b)

Piłkarski Puchar Europy

W eliminacyjnym meczu klubowego Pucharu Europy w piłce nożnej mistrz Norwegii Lyn Oslo pokonał mistrza północnej Irlandii Derry City 5:3 (3:3).

Chwasty na ulicach

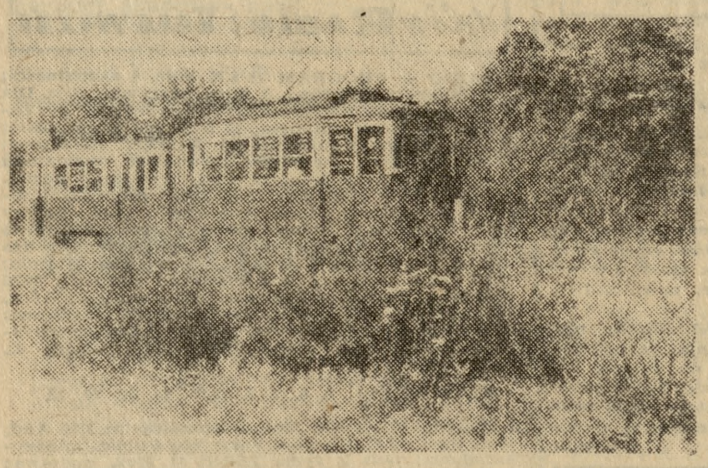

Fot. — K. Przychodzki

Pisaliśmy niedawno o niezbyt doskonałej pielęgnacji tzw. pasów zieleni, założonych przy przebudowywanych arteriach komunikacyjnych. Nasze zdjęcie przedstawia zachwaszczony odcinek przy chodnikach na narożniku ulic Obozowej i Grunwaldzkiej. Wymowna to ilustracja, niezbyt dobrze świadcząca o wykonawcach inwestycji.

odpowiadamy

Andrzej — Świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej, nie upoważnia do przyjęcia do X klasy Liceum Ogólnokształcącego. Natomiast jeśli posiadasz odpowiednie wiadomości, możesz zdawać egzamin.

WRZESIEŃ 3 piątek — Szymona, Eufemii — Słońce: 5.05—18.5

TEATRY

OPERA — g. 19 „Zemsta nietoperza"; OPERETKA — g. 19 „My fair lady"; MARCINEK — próby.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA" — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Ballada o dziewczynie" (wietnamski, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Wyspa Artura" (włoski, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Lemoniadowy Joe" (czeski 12 l.); — CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30 „System" (ang., 18 l.), g. 18 i 20.15 „Eroica" (pol., 16 l.); GONG — g. 10 i 12.15 „Zemsta" — (pol., 12 l.), g. 16, 18.15 i 20.30 — „Gładka skóra" (franc., 16 l.); GRUNWALD — g. 16 i 19 „Krzyżacy" (pol., 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Jeńcy króla mórz" (radz., 9 l.), g. 15.30, 18 i 20.15 — „Nowy Gilgamesz" (węg., 16 l.); HUTNIK — g. 17 „Hrabia Monte Christo" (franc., 12 l.); MALTA g. 15.30 „Ali i wielbłąd" (I i II s. ang., 9 l.), g. 18 „Przeminęło z wiatrem" (USA, 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12, 14 „Między nami ziodziejami" (czeski, 16 l.), g. 17.15 i 20 „Co się zdarzyło Baby Jane" — (USA, 18 l.); OSIEDLE — g. 16 — „Wspomnienia z wakacji" (radz., 9 l.), g. 18 i 20 „Moby Dick" (USA, 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Kryptonim Nektar" (pol., 14 l.); PAŁACOWE — g. 13.45, 16, 18.15 i 20.15 „Skarb w Srebrnym Jeziorze" (NRF, 12 l.); PRZYJAŹŃ — g. 15.30, 18 i 20.15 „Zdradziecki strzał" (radz., 12 l.); RIALTO — g. 10, 13.15, 16.30 i 20 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego" (USA 12 l.); RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Pechowy Sylwester" (włoski, 16 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Wolne miasto" (polski, 16 lat); WARTA — g. 10 — „Włoszki i miłość" (włoski, 16 l.), g. 14 i 16 „Aby kwitło życie"; g. 12, 18 i 20 „Zakochani są między nami" (pol., 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 „Olbrzym" (USA, 12 l.); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Trzej muszkieterowie" (II s., franc., 16 l.); WRZOS (Lubon) nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Życie raz jeszcze" — (pol., 16 l.); FOTOPLASTIKON g. 12—21 „Wystawa światowa New York 1965".

MUZEA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19;

BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.

HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 9—15.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9—15;

KULTURY i SZTUKI LUDOWEJ — godz. 9—15;

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12—16.

NARODOWE — Al. Marcinkowskiego 9 — g. 9—15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Wystawa światowa New York 1965 r.".

WYSTAWY

MUZEUM RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek, Odwach) — „Lenin na znaczkach", g. 10—18.

DYŻURY

PAŃSTW. SZPITAL KLINICZNY im. PAWŁOWA — interna, chirurgia, okulistyka (Garbary 17, tel. 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chełmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 09; nagłe zachorowania w domu tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). **DYŻUR NOCNY:** Główna 53 i Starołęcka 79.